Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 59 | **Katowice, poniedziałek 13-go marca 1933 r.** | **Rok 32**

Wiele hałasu o nic.

Rząd nasz wzmocnił oddział wojskowy, przeznaczony do pilnowania polskich magazynów broni i amunicji na Westerplatte, na terytorjum w. m. Gdańska. **Był w prawie to uczynić**, gdyż zarówno utrzymanie oddziału wartowniczego na Westerplotte jest zgodne z naszemi zobowiązaniami międzynarodowemi, a prawo czasowego zwiększenia tego oddziału również zostało przed 8-u laty uzgodnione na terenie Ligi Narodów.

Właśnie zaszedł wypadek, który skłonił rząd polski do powiększenia obsady naszego oddziału na Westerplatte. Oto rząd otrzymał ścisłe i dokładne wiadomości, że w Gdańsku gromadzą się żywioły niepoczytalne, agresywne, parte żądzą odwetową, a przedewszystkiem grożące zamachem na bezpieczeństwo polskich składów na Westerplatte, będących morską bazą zaopatrzenia amunicji dla wojska polskiego.

Przeciw temu zarządzeniu naszych władz wystąpił Senat Gdański, co jest rzeczą zrozumiałą — a też i Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, p. Rosting, co już jest mniej zrozumiałe... P. Rosting bowiem nie może nie znać szeregu uchwał i zaleceń, jakie zapadły w Genewie, a które wyraźnie przewidziały niebezpieczeństwo agresywnych wystąpień niemieckich bojówek nacjonalistycznych w Gdańsku i upoważniły Polskę do samoobrony.

Przypomnijmy sobie te uchwały i zalecenia z ostatnich dwóch lat.

W dniu 22 maja 1931, na zebraniu Rady Ligi rozpatrywana była sytuacja w Gdańsku. Raport wygłosił Henderson, a treść jego raportu brzmiała: 1. Wysoki Komisarz Ligi ma prawo żądać od senatu w. m. Gdańska wszelkich wyjaśnień i informacyj o wszystkich sprawach publicznych. 2. Rada Ligi Narodów zleca W. Komisarzowi (wówczas hr. Gravinie) przedsięwzięcie w Senacie gdańskim kroków, celem zapobieżenia nadużywania mundurów przez bojówki i organizacje nacjonalistyczne na terenie Gdańska. 3. Rada Ligi potępia wszelkie wystąpienia organizacyj skrajnych w Gdańsku.

Tak brzmiała zasadnicza dyrektywa dana zarówno hr. Gravinie jak i dr. Ziehmowi przed dwoma niemal laty.

We wrześniu 1931 znów Rada Ligi wraca do sprawy zagrożenia spokoju w Gdańsku przez niemieckie bojówki nacjonalistyczne. Dnia 14 września lord Cecil wygłasza raport, przypomina majową uchwałę Rady przeciw manifestacjom niemieckim, zamącającym spokój w Gdańsku i oświadcza wyraźnie: — Nie chodzi o to, czy manifestacje takie są legalne, czy nie. Chodzi o to, że są szkodliwe i dlatego Rada Ligi Narodów je potępia.

W maju 1932 znów Rada Ligi wraca do tego tematu. Dnia 10 maja nietylko zajmuje się hecą nacjonalistyczną, rozpętywaną w Gdańsku przez wysłanników hitleryzmu, ale i ustala wyraźnie uprawnienia Polski. Oto raport, wygłoszony przez brytyjskiego podsekretarza stanu min. spr. zagr., p. Edena stwierdza dosłownie: — Wykorzystywanie portu gdańskiego opiera Polska na przepisach traktatu wersalskiego i umowy paryskiej. Polska ma nietylko prawo, ale i obowiązek wykorzystywania portu, a rzeczą Wysokiego Komisarza Ligi jest dopilnowanie, by to odbywało się bez przeszkód z czyjejkolwiek strony.

Oto uchwały i zlecenia Ligi Narodów.

Czyżby p. Rosting o nich nie wiedział? Niepodobna tego przypuścić. P. Rosting zna je dobrze, bo przez wiele lat był w Genewie „specem" od spraw gdańskich. Więc p. Rosting zna doskonale te sprawy i uprawnienia Polski, a jeśli podnosi teraz zastrzeżenia, to dlatego, że tkwi w nim stuprocentowy genewski biurokrata, który każdą sprawę chce załatwiać papierowo, wałkować przez różne instancje, gromadzić sterty aktów, memorjałów, raportów — nie bacząc, że tymczasem życie nie znosi tej „procedury ligowej". Tak samo wszak biurokratycznie traktowano np. zatarg mandżurski, a tymczasem strugi krwi spłynęły i nadal płyną...

Faktycznie **rząd polski ma nietylko prawo ochronić swe magazyny na Westerplatte przed zamachem band nacjonalistycznych, ale również jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo i spokój.** Bo i któż wziąłby odpowiedzialność? Senat gdański chyba nie... Ani sił nie ma, ani zbytniej ochoty... Właśnie toczą się w Gdańsku pertraktacje, aby dopuścić do współudziału w rządach hitlerowców... Dr. Ziehm znajduje się w defensywie wobec naporu Hitlera i jego bojówek na ujściu Wisły. Stąd zatem spodziewać się nie należało skutecznego odporu na zamachowe zamysły na Westerplatte. A p. Rosting? Ten ma do dyspozycji tylko swój aparat biurokratyczny, tylko cierpliwy papier...

Rzeczą Polski było zatem zapewnić bezpieczeństwo, wydać takie zarządzenia, któreby zagwarantowały spokój. Nic innego się też nie stało. I dlatego Polska może z całym spokojem przyjmować histeryczny wrzask, wszczęty wobec ochronnych i koniecznych zarządzeń, wydanych przez nasze władze.

M.

Przed utworzeniem jednolitego frontu katolików w Niemczech.

Wiedeń. Narzucenie Bawarji komisarza z ramienia rządu berlińskiego stanowi w dalszym ciągu przedmiot dyskusji w prasie austrjackiej a szczególnie katolickiej. Jest to bezsprzecznie w związku z obawą, jaką żywią tutejsze koła katolickie z powodu wzmożonej agitacji hitlerowców na rzecz upodobnienia stosunków w Austrji do panujących obecnie w katolickich krajach południowych Niemiec. „Reichspost", centralny organ katolików austrjackich, który na wieść o usunięciu premjera bawarskiego dr. Helda związanego żywo z austrjacką partją chrześcijańsko-społeczną utracił orjentację, zajmuje się dopiero dziś, ochłonąwszy z osłupienia, odsunięciem katolików bawarskich i piętnuje **rozmyślne wprowadzenie w błąd dr. Helda zarówno przez Hindenburga jak i Hitlera,** który przyrzekłszy premjerowi bawarskiemu nie narzucać Bawarji komisarza, **uśpili tylko jego czujność,** by w 24 godziny po daniu przyrzeczenia wysłać do Monachjum jen. Eppa. Wobec takiego postępowania, pisze „Reichspost" w artykule wstępnym, trudno było się obronić przed napadem Berlina. **Prawo jest po stronie katolików,** ale siła po stronie narodowych socjalistów, a w Poczdamie panuje tradycja, że siła idzie przed prawem. Jeżeli minister spraw wewnętrznych Rzeszy mógł oświadczyć, że separatyzm bawarski nadużywający ideologji monarchicznej nikogo już dziś nie zastraszy, to otoczenie ks. Ruprechta nie powinno się już łudzić co do właściwego celu akcji hitlerowskiej w Bawarji. Hitlerowski walec unifikacji Niemiec miażdży historyczny federalizm. Czego katolicy obecnie mogą się spodziewać, dowodzi los ministra Stegerwalda i napad na prałata Uliztkę w Gliwicach, a jest już rzeczą smaku czy ktoś w brutalności hitlerowskiej chce dopatrywać się objawów bolszewizmu prawicowego czy też naśladownictwa faszyzmu. Katolicy niemieccy wiedzą teraz w każdym razie czego mogą spodziewać się po rządach hitlerowskich. Wobec tego rodzaju wypadków można zrozumieć, **że katolicy w Prusach pragną złączyć się w jedną wspólną organizację z katolikami bawarskiemi** idącymi w ostatnich latach własną drogą i odświeżyć tradycję biskupa Kettelera z Moguncji. **Jeżeli rząd berliński zwołuje parlament do Poczdamu, to katolicy całych Niemiec powinni odbyć zebranie w kościele w Moguncji przy grobie biskupa Kettelera** przeciwko ideologji utożsamiającej Niemcy z Prusami. Hasło do takiej akcji dał poseł centrowy Joos w swej mowie wygłoszonej ostatnio na zgromadzeniu publicznem w Kolonji.

Tymczasowe wyniki wyborów komunalnych na Śląsku Opolskim.

Berlin. Jak wiadomo, w dniu wczorajszym odbywały się wybory komunalne w Niemczech. Według tymczasowego obliczenia głosów wyniki w poszczególnych miastach Śląska Opolskiego przedstawiają się jak poniżej:

Opole. Hitlerowcy 16 mandatów, Socjaliści 1, Komuniści 2, Centrum 13, S. W. R. Front 6.

Zabrze: Hitlerowcy 25, Socjaliści 3, Komuniści 6, Centrum 11, SWR. Front 4, Polacy bez mandatu.

Gliwice: Hitlerowcy 24, dawniej 1, socjaliści 3 — (3), komuniści 2— (5), centrum 15 — (22), „Schwarz-Weiss-Rot Front" 3 — (5). Bez mandatu zostali niemiecko - ludowi, chrześc. - socjalni i Polacy, którzy ostatnio mieli jeszcze jeden mandat.

Bytom. Hitlerowcy zdobyli 26 mandatów, Socjaliści 3, Komuniści 2, Centrum 13, SWR. Front 2, Polacy — bez mandatu.

Racibórz: Hitlerowcy 19, Socjaliści 2, Komuniści 1, Centrum 16, SWR. Front 3, Polacy bez mandatu.

Parlament Rzeszy zbiera się 21 marca.

Berlin. Reichstag zwołano definitywnie na dzień 21 marca. Tylko pierwsze posiedzenie inauguracyjne odbędzie się w Poczdamie w kościele garnizonowym. Następne posiedzenia odbywać się będą w budynku opery Krolla w Berlinie. Na posiedzeniu w Poczdamie mowę inauguracyjną wygłosi prezydent Hindenburg — nie będzie to jednak zwyczajna mowa propagandowa, lecz tylko przemówienie w rodzaju mowy tronowej. Expose rządowe wygłosi kanclerz Hitler. Posiedzenie inauguracyjne w Poczdamie będzie miało charakter zamkniętej uroczystości, na którą rozesłane będą specjalne zaproszenia, tylko dla wybranych osobistości ze świata politycznego i dyplomatycznego. **Komuniści nie mają być dopuszczeni do obrad parlamentarnych podobno dlatego, że posłowie komunistyczni albo siedzą w więzieniu, albo trzymają się w ukryciu,** tak że adresy ich są nieznane, bądź też zbiegli zagranicę. Jak oświadczył minister Frick dosyć groźnie, będą oni mieli teraz lepsze zajęcie od przemawiania w parlamencie, a mianowicie w obozach koncentracyjnych.

Sympatyczna opinja o Polsce w Ameryce.

Boston. Poważny dziennik tutejszy „Boston Transcript" zamieścił artykuł, poświęcony Polsce, w którym m. in. pisze: „Polska ma w Stanach Zjednoczonych samych przyjaciół. Mieszka tu u nas kilka miljonów Polaków, a świetne kwalifikacje ich jako robotników i obywateli są powszechnie znane i cenione. **Polacy doprowadzili do rozwoju zaniedbane nasze farmy w Stanach Nowej Anglji. Ich zdolne i pracowite dzieci przepełniają nasze szkoły.** Walki narodu polskiego o niepodległość dobrze są nam znane i wszyscy mamy wdzięczność dla Pułaskiego i Kościuszki. Amerykanie cieszą się nadzwyczajnemi postępami Polski Niepodległej. Polska jest szóstem co do wielkości państwem w Europie, ale pierwszem w dziedzinie rozwoju nauki, sztuki i postępu. Zarówno wypadki, jak i naturalne zdolności narodu polskiego usprawiedliwiają jego pretensje do zajęcia jednego z czołowych miejsc wśród cywilizowanych państw świata".

Wielkie trzęsienie ziemi w Kalifornji.

Londyn. Donoszą z Los Angeles o wielkiem trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Kalifornję. Najwięcej ucierpiały miejscowości Long Beach i Compton. W wielu dzielnicach miasta powstały pożary. Tak np. wyższa szkoła techniczna stoi w płomieniach. Również w Los Angeles kilka wielkich budynków zostało uszkodzonych. Do terenów nawiedzonych katastrofą trzęsienia ziemi udało się 100 lekarzy i sióstr miłosierdzia. Amerykańskie statki wojenne „Virginia“, „Arizona“, „Tennessee“, „Texas“ i „Oklahoma“ wysadziły na brzeg 625 marynarzy oraz lekarzy okrętowych. Według doniesień z Long Beach w jednej ze szkół zawaliła się część budynku podczas lekcji. Kilkunastu uczniów zginęło pod gruzami. Również w teatrze zginęło kilkanaście osób.

Londyn. Według otrzymanych tu doniesień trzęsienie ziemi w Kalifornji południowej pociągnęło za sobą kilkaset ofiar w ludziach. Liczba rannych przekracza 2.500 osób. Miasto Long Beach w ciągu 20 sekund zostało zamienione w kupę gruzów. Ponieważ katastrofa trzęsienia ziemi wydarzyła się w godzinach wieczornych, ulice były przepełnione ludźmi, którzy w popłochu rozbiegli się we wszystkich kierunkach, szukając schronienia. W ciągu kilku sekund ruch na ulicach zamarł. Ulice były pogrążone w ciemnościach na skutek zerwania przewodów elektrycznych. Krążą pogłoski, że wielkie szyby naftowe w pobliżu Long Beach płoną.

Londyn. Trzęsienie ziemi było bardzo silne. Poza Long Beach, Compton i Los Angeles ucierpiały również inne miejscowości, jak Santa Barbara, San Diego i San Pedro. W pobliżu tej ostatniej miejscowości zapadł się łańcuch wzgórz. Pados.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

(Tabela nieurzędowa).

Warszawa. W trzecim dniu ciągnienia V-ej klasy 26-ej polskiej państwowej loterji klasowej padły główne wygrane na następujące numery:

10.000 zł. na nr. 56662 117092 133621.

5.000 zł. na nry: 96625+ 124868 130431.

2.000 zł. na nry: 8764 20027 24990 29420+ 31849 32773 56903 57660 62079 62146 67143 69131 79447+ 81543 86002 94237 104581 104765+ 108087 112516 117003 117456 124497 126561+ 142062 147695

1.000 zł. na nry: 2699 8895 11811 13876 20900 23241 34444 39000 39163+ 39593 40925 44408 44971 46195 53257 56441 57211 58372 61326 61844 62865 66905 78071 79150 79449 79879 79937 80250 81434 83409 86919 89917 92940 93416 95056 96774 104084 104345+ 113065 121601 123991 130136+ 135358 137112 142788 144919 147414+ 147483

6=ty dzień rozprawy przeciw Gorgonowej.

Kraków. Wczoraj w 6-ym dniu rozprawy przeciwko Gorgonowej zeznawał w dalszym ciągu architekt Zaremba. Gorgonowa w czasie zeznań świadka zdenerwowanym głosem zarzuca tym zeznaniom pewne nieścisłości. W dalszym ciągu przewodniczący kontynuuje pytania, na które świadek odpowiada, opisując po kolei wszystkie momenty, jakie zaszły tragicznej nocy. Dalej architekt Zaremba zeznaje, że w ostatnich czasach stosunki jego z Gorgonową zaczęły się psuć, gdyż uległ większemu wpływowi Lusi. W krzyżowym ogniu pytań świadek często daje odpowiedzi niezbyt jasne. Szczególnie nie może sobie przypomnieć, mówiąc o postaci widzianej przez Stasia na werandzie, czy była to kobieta czy też mężczyzna. Obrońca Ettinger zapytuje świadka, w jakim celu przygotował krytycznej nocy większą ilość wody. Świadek odpowiada, że noc przedtem miał pragnienie i chciało mu się pić, a wody nie było. Co do Steinówny na pytanie przewodniczącego oskarżona Gorgonowa stwierdza że widziała we Lwowie przez okno czułą scenę między Steinówną a Zarembą. Rzeczoznawca Olbricht, zbliżając się do dowodów rzeczowych, pyta się czy koszulę, na której znajduje się ślad krwi, świadek posiadał na sobie krytycznej nocy. Świadek odpowiada, że tak. Po półgodzinnej przerwie trybunał zawezwał świadka Kamińskiego. **Zaprzysiężeniu tego świadka sprzeciwiał się obrońca Axer, podnosząc, że Kamiński, zdaniem jego, może być również podejrzany o morderstwo Lusi, jak i Gorgonowa.** Wobec tego stawia wniosek o niezaprzysiężenie świadka. Sprzeciwia się temu prokurator. Po naradzie trybunał postanowił zaprzysiąc świadka Kamińskiego, oddalając wysunięte przeciwko świadkowi zarzuty, jako nieuzasadnione. Świadek Kamiński był ogrodnikiem domu Zarembów. Co do stosunku Gorgonowej do dzieci, to zeznaje on, że nie były zbyt dobre. Parokrotnie Gorgonowa powiedziała do Lusi: „ty wstrętna małpo“. Dżagan zaginął mu na 8 dni przed morderstwem. Następuje tu serja pytań sędziów przysięgłych. Świadek zaprzecza, jakoby Gorgonowa szła z nim po żandarma. Obrońca Ettinger wykazuje mu pewne sprzeczności między jego obecnem zeznaniem a protokołem śledczym. Pod koniec rozprawy nastąpiła konfrontacja między oskarżoną a świadkiem Kamińskim, w czasie której wyjaśniano pewne szczegóły. — Świadek zaprzeczył, jakoby Gorgonowa szła z nim na posterunek. Na tem rozprawę odroczono.

Kronprinz spędzi święta w Anglji.

Londyn. „Daily Herald“ donosi, że b. kronprinc niemiecki zamierza przybyć na Wielkanoc do Londynu. Kronprinc odbyć ma przejażdżkę turystyczną swoim samochodem po Anglji. Angielska rodzina królewska w Londynie wówczas nie będzie. Byłaby to pierwsza wizyta kronprinca niemieckiego od czasów wojny. Jak wiadomo, jest on skuzynowany z brytyjską rodziną królewską.

Z posiedzenia Sejmu Śląskiego.

Katowice. Onegdajsze nasze sprawozdanie z posiedzenia sejmu śląskiego należy uzupełnić charakterystycznym incydentem, mającym wszelkie cechy prowokacji ze strony socjalisty Macheja. Chodziło o wniosek w sprawie zasiłków doraźnych dla bezrobotnych, posiadających nieruchomości. W trakcie swego przemówienia poseł Machej odważył się stwierdzić, że religijne wychowanie ludności śląskiej jest jej wielką krzywdą, gdyż uniemożliwia ono bunt i rozruchy uliczne. Ciętej odprawy posłowi Machejowi udzielił poseł Hager, podnosząc wysoce patrjotyczne zachowanie się naszych bezrobotnych. Przyznaje, że poczucie karności, wysoka moralność i porządek, cechujące rzesze bezrobotnych wypływają istotnie z przywiązania do religji. Bezrobotni wiedzą przytem, że całe społeczeństwo, sejm i rząd czynią wszystko, co leży w granicach możliwości, by zapewnić im ofiarom przesilenia pomoc w tej czy innej postaci. Podburzaniem bezrobotnych socjaliści nie pomogą im wcale, raczej niech podadzą jakieś konkretne sposoby na zaradzenie powszechnemu złu. Tego zaś socjaliści nie czynią. Nie pozwolimy — mówi poseł Hager — psuć podstaw, na których zbudowana jest dusza naszego ludu, nie pozwolimy zniszczyć przywiązania ludu do rzeczy najświętszych. Wniosek, referowany przez posła Macheja odesłano następnie do komisji pracy i opieki społecznej oraz budżetowo-skarbowej.

Przystąpiono zkolei do obrad nad wnioskiem śląskiej rady wojewódzkiej, zawierającego projekt ustawy w sprawie rozciągnięcia na obszar województwa śląskiego mocy obowiązującej niektórych przepisów ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa. Głos zabiera p. wojewoda dr. Grażyński. Przemówienie jego podaliśmy w ostatnim numerze w obszernem streszczeniu. P. wojewoda stwierdził na wstępie, że ustawa ma na celu wyższe wyrobienie religijne u młodzieży szkolnej i na ten właśnie moment ustawa kładzie największy nacisk. Pozatem p. wojewoda zaznaczył, że trzeba zrzucić koszmar niewoli, trzeba przedewszystkiem usunąć granice zaboru, jakie jeszcze trwają w psychologji poszczególnych jednostek społeczeństwa naszego, aby wytworzyć nowego obywatela, myślącego już kategorjami niepodległego państwa. Jednolity front państwa wymaga jednolitego frontu szkolnego ziemi śląskiej, która złożyła tak wielkie ofiary, jak krwawe powstania i prace niepodległościowe. Nie może istnieć osobny ustrój szkolnictwa w 15 województwach i w stołecznem mieście Warszawy, a osobny w województwie śląskiem.

W dyskusji nad wniesionym projektem pierwszy przemawiał poseł Korfanty, który przyznaje konieczność zmiany ustroju szkolnego, należałoby jednak unikać konfliktu szkoły z rodziną. W dalszych wywodach mówca podnosi szereg zastrzeżeń do wniesionego projektu ustawy, zapowiadając, że w komisji sejmowej klub jego postara się wszystkie drażliwe momenty z projektu usunąć.

W odpowiedzi na przemówienie posła Korfantego zgłosił się do głosu poseł Syska, którego wywody poparte cytatami z kodeksu prawa kościelnego i encyklik papieskich zmierzały do obalenia zarzutów przedmówcy i do wykazania że ustawa nie koliduje z konkordatem ani prawem kościelnem, co przeciwnicy w głównej mierze jej zarzucają.

W dalszym ciągu zabierali jeszcze głos posłowie Pant i Glücksmann. Wywody ich nie wniosły ciekawszych momentów do dyskusji: W rezultacie projekt odesłano do komisji.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

51) (Ciąg dalszy.)

Kandos pił chciwie i długo. Orzeźwiający napój dodał mu, mimo widocznej słabości sił do podjęcia po krótkiej przerwie dalszego opowiadania. Twarz jego powlekła się trupią bladością, a czerwono podkrążone oczy przybrały wyraz srogości. Podniósł się z nawpół leżącej pozycji i wsparty na łokciu, tak mówił dalej:

— Gdy Marquita zobaczyła mężczyznę stojącego przed sobą, skoczyła na równe nogi i zawołała głośno, lecz z wyraźnem drżeniem trwogi: „Kto jesteś?“

„Przyjrzyj mi się lepiej“, rzekłem i nachyliłem się do niej, „czy mnie nie poznajesz?“

Na dźwięk mego głosu drgnęła, lecz oko jej błądziło jeszcze w rysach mej twarzy, zmienionych zapewne bardzo w ciągu tylu lat. Nareszcie zdawało się przypominać sobie, bo wzięła ze stołu świecznik, zbliżyła go blisko do mej twarzy i zawołała, usuwając się kroków kilka: „Tak, to doprawdy Kandos!“

„Tak, Marquito, to ja, twój małżonek.“

Początkowo patrzyła na mnie z wyrazem osłupienia, lecz wkrótce jakiś zimny, odpychający wyraz ukazał się na jej obliczu. Zapytała mnie suchym, obojętnym głosem:

„I czegóż szukasz? Skąd tu przychodzisz?“

„Jestem Paweł Kandos, pani markizo!“ — odpowiedziałem, wybuchając nagle długo tłumionym, szalonym gniewem, spowodowanym tak zimnem z jej strony przyjęciem. „Jak śmiesz mnie pytać poco przychodzę i czego szukam?“

„Tak, wystaw sobie, że śmiem!“ odparła wyzywającym tonem, „ośmielam się nawet powtórzyć moje pytanie.“

„Czy nie jesteś moją żoną?“

„Wobec prawa być może. Ale nic na świecie nie mogłoby mnie zniewolić uznać cię za swego męża.“

„Nie doprowadzaj mnie do szaleństwa twem okrucieństwem, Marquito“

„Nie rozumiem cię doprawdy!“ rzekła pogardliwie ruszając ramionami. „Żyliśmy rozłączeni przez lat piętnaście, nie jestem już dzieckiem, lecz dojrzałą kobietą, która nigdy cię nie kochała, i teraz pokochać cię nie myśli.“

Podczas gdy wymawiała te słowa, słyszałem tylko jej wspaniały głos i patrzyłem na jej postać.

„Marquito!“, zawołałem, „i ja stałem się mężczyzną i czego pragnę, umiem osięgnąć. Jestem twoim mężem, a więc jestem u siebie i mam prawo...“

„Masz prawo?“, przerwała mi z drwiącym uśmiechem, „masz prawo! Posłuchaj mnie Pawle. Nie dałam ci może powodów do szanowania mnie, to było złem z mej strony, że poszłam za ciebie, tylko dla twego tytułu i majątku, fikcyjnego niestety! Lecz do obojętności, jaką czułam dla ciebie, przyłączyła się wkrótce i pogarda. Nie byłeś mężczyzną, o jakim marzyłam, a opuszczając cię, nie myślałam, że cię jeszcze kiedykolwiek spotkam. Mam obecnie wszystko, czego pragnęłam: bogactwo, sławę i dobrobyt, oprócz tego zapał i uwielbienie całego miasta, skoro pokażę się na scenie. Rządzę tu samowolnie, jak królowa, a mimo to wolna jestem jak ptak. I cóżby mnie zniewalało powracać pod jarzmo, które nienawidziłam? Nie jestem stworzoną do rodzinnych rozkoszy i rodzinnego życia — zostaw mnie w spokoju, i idź swoją drogą.“

„Ale ja ciebie kocham, Marquito!“

„Cóż mnie to obchodzi?“

„Ależ małżeństwo nie jest szatą, którą dowolnie zrzucać można. Poszłaś za mnie..., czyż mam być jedynym z mężczyzn, ja, twój mąż, którego widzieć tutaj nie chcesz?“

„Byłam dzieckiem, wychodząc za ciebie, dzieckiem bez zastanowienia i rozumu. Popełniliśmy oboje głupstwo, a im prędzej kto pozna je i naprawi, tem lepiej. Dzieliłeś się ze mną dawniej sprawiedliwie wszystkiem, słusznie, abym i ja ci się odwdzięczyła. Jeżeli ci potrzeba pieniędzy, dam ci, ile zechcesz.“

„Milcz!“, krzyknąłem wściekły z upokorzenia i gniewu, „zachowaj dla siebie pieniądze grzechu, pragnę ciebie i tylko ciebie! Pozwól mi zostać do jutra.“

„Nie!“

„Strzeż się“, syknąłem, dysząc z gniewu, w głowie mi się mieszało. Postąpiłem naprzód, aby ją pochwycić... gdy wtem spostrzegłem błyszczący, ostry sztylet w jej ręku. Ustąpiłem krok jeden, lecz nie przed bronią wymierzoną we mnie, ale przed jej wzrokiem, płonącym nienawiścią złego ducha.

„Dość tego!“, krzyknęła ostro, „trzeba położyć koniec tym scenom. I ażebyś mnie dobrze zrozumiał: wiedz, że i ja kocham, a przedmiotem mojej miłości jest także biedny gaucho, biedniejszy jeszcze od ciebie, bo prześladowany od losu i ludzi. Rzadko go widuję, obóz jego jest daleko w pustyni... Ukochany mój jest dumnym, odważnym, niepowstrzymanym w gniewie i radości. Zabiłby mnie, gdyby się dowiedział że dla ciebie stałam się jemu niewierną. Kocham go dla jego siły i surowości... on mnie nauczył, co to jest miłość... przez niego poznałam szczęście. Do niego tylko chcę należeć, do niego, a teraz opuść mnie!“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Poniedziałek **13** marca	Św. Krystyny, pan. i męczenniczki. Św. Nicefora, bisk. Konstantynopolu. Słow.: Niecisław.

Jutro wtorek, 14 marca: Św. Leona, biskupa wyznawcy.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.04;	o godz. 17.45.
Księżyca	o godz. 20,03;	o godz. 6,25.

*

Z historji śląskiej.

13 marca. 1415. W pomieszkaniu księcia biskupa Jana Kropidły przyszło do ugody pomiędzy ks. Janem i wrocławianami. — **1428.** Czesi otoczyli miasto **Głogówek** i krótko potem zdobyli je. Potem szli na **Nysę**. — **1475.** Biskup Rudolf Rüdesheim wrocławski, wystawił **w Raciborzu** Karolowi Becherowi list ochronny. Wówczas król Maciej Korwin kazał księciu Janowi oświęcimsk., któremu podlegały **Gliwice z Ujazdem**, włożyć kajdany i więzić go na zamku Lobenstein. — **1858. W Raciborzu**, świecił pierwszy raz lampy gazowe na ulicach miasta w liczbie 160.

W roku: 1618. **Parafjan żyglińska** powstała już przed tym rokiem. — **1619.** Biskup wrocławski Karol, arcyksiążę austrjacki, nie czuł się pewnym życia **we Wrocławiu** i wyjechał w miesiącu wrześniu na dwór króla Zygmunta III polskiego. — **1620** w lutym nowy król czeski kalwin, Fryderyk palatyński, przyjechał do **Wrocławia**, gdzie odebrał hołd Śląska. — **1620.** Baron Jan Krzysztof Mettich zbudował na miejscu dawniejszego stawu i leśniczówki niedaleko **m. Raciborza** kilka gospodarstw, którym dał nazwę „Bogata Nędza". — **1620.** W październiku zwrócili się protestanci **w Opolu** z prośbą do **Wrocławia** o odstąpienie jednego kościoła. Otrzymali tylko odpowiedź, iż do Opola zjedzie komisja i zbada sprawę na miejscu. — **1621—1636.** Za czasu księcia Zdeńka, który rządził w tych latach ziemią rybnicką, przybył ksiądz Jan Sarkander **do Rybnika** i na rynku głosił kazanie. — **1621.** Protestanci **w Opolu** splądrowali klasztor oo. dominikanów. Główny urząd krajowy powtórnie zakazał takich gwałtów w najostrzejszy sposób.

Z Cieszyńskiego.

Obchód imienin Marszałka.

Cieszyn. Komitet wykonawczy obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego oraz święta Rarańczy ustalił następujący program uroczystości w Cieszynie: dnia 18 marca o godz. 19,30 wieczorem capstrzyk z udziałem orkiestry wojskowej, weteranów i zakładu poprawczego oraz organizacyj P. W. Dnia 19 marca o godz. 6 pobudka z wieży ratuszowej, o godz. 9 nabożeństwo w kościele parafjalnym, o godz. 10 nabożeństwa w kościele ewangelickim i synagodze, o godz. 10,30 Msza polowa na placu koszarowym, o godz. 11 zbiórka na rynku i przemówienie z balkonu ratuszowego obyw. Alfreda Rzymana, następnie defilada wojska, organizacyj P. W., związków, stowarzyszeń, szkół i t. d. O godz. 16 przedstawienie dla żołnierzy w sali Domu Narodowego, o godz. 19,30 uroczysta akademja w teatrze cieszyńskim i przedstawienie. (c)

Położenie w przemyśle drzewnym Śląska Cieszyńskiego.

Zbyt materjałów tartych kształtował się niezbyt pomyślnie, to też tartaki okręgu bielskiego są przeważnie nieczynne. Nieco lepszy jest zbyt kopalniaków i celulozy, jednakowoż i tu ceny kształtują się nisko. Fabryki mebli giętych wykazują umiarkowany napływ zamówień i to głównie zagranicznych. Fabryki mebli zatrudnione są stosunkowo dobrze, skarżą się jednakowoż na warunki płatności, odbiorcy bowiem domagają się długich kredytów towarowych. (C)

Zasądzenie za współudział w przemytnictwie.

Cieszyn. Przed tut. sądem okręgowym rozpatrywano w tych dniach sprawę przemytu towarów niemieckich przez Czechosłowację do Polski. Oskarżony o współudział w przemytnictwie Józef Gellner, kupiec z Cz. Cieszyna dostarczał pewnej firmie cieszyńskiej od roku 1929 rozmaitych towarów pochodzenia niemieckiego, które przy cleniu na granicy w Cieszynie deklarował jako towary czeskie. Gellner skazany został na karę 3 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów sądowych. (c)

Nowy zarząd komitetu powiatowego L. O. P. P.

Bielsko. Dnia 9 bm. odbyło się zebranie zarządu komitetu powiat. L. O. P. P. Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — starosta Bocheński, wiceprezes inż. Stonawski, dyr. szkoły przemysłowej, skarbnik p. Siegel, sekretarz referendarz Medwecki, członkowie zarządu pp. burmistrz dr. Kobiela, dyr. Adamecki i wicestarosta dr. Łuniewski. Kooptowano do zarządu pp. dyr. kasy chorych Fikusa, dyr. poczty Mackiewicza i komisarza policji Włosoka.

Ruch organizacyjny weteranów wojen na Śląsku Cieszyńskim.

Skoczów. W niedzielę, dnia 5 marca br. odbył się w Skoczowie zjazd delegatów Stow. weteranów wojen i byłych wojskowych ziemi cieszyńskiej. Na zjazd przybyło 46 delegatów wszystkich kół Stow. Weteranów Wojen pow. bielskiego i cieszyńskiego z prezesem na czele. Zebranie zagaił nauczyciel p. Józef Pustówka, wiceprezes ze Strumienia hasłem „Ojczyźnie cześć", poczem po obszernem zilustrowaniu celów tego stowarzyszenia jak również uczczeniu pamięci poległych i zmarłych kolegów przez powstanie, poprosił na przewodniczącego zjazdu przemysłowca p. Walentego Gnidzińskiego, prezesa koła ze Strumienia, zaś na sekretarzy panów Jana Wieliczkę i Józefa Kisiałę. Przy stole prezydjalnym zasiedli wszyscy prezesi kół. Przewodniczący streścił programowe przemówienie o ideologji i pracach Stowarzyszenia, poczem przystąpił do odczytania statutu, opracowanego przez koło Strumień, który po przedyskutowaniu z małemi poprawkami został jednogłośnie przyjęty, wobec tego przystąpiono do wyborów głównego zarządu. Na prezesa głównego zarządu z siedzibą w Cieszynie wybrano jednogłośnie p. Wilhelma Szafarczyka, przemysłowca w Cieszynie. Do zarządu głównego weszli: z Cieszyna p. Węgrzynek, Pindur, Tomica i Lustgold; z Bielska p.: Misiąg, König, Miły i Warmus; ze Strumienia p.: Gnidziński, Pustówka i Czechowski; ze Skoczowa pp.: Kuczera i Hauser; z Goleszowa pp.: Wapiennik i Kostka; ze Zarzecza pp.: Krzempek i Dziędziel; z Kamienicy p. Śliwa; z Hażlacha p. Machej i z Dębowca p. Żebrok. Nowowybrany prezes p. Szafarczyk podziękował za zaufanie i wybór, poczem wezwał wszystkich do współpracy dla Stowarzyszenia. Zebrani uchwalili wśród burzy oklasków wysłanie telegramów hołdowniczych z wyrazami ślubowania i zapewnienia stać wiernie w obronie nietykalności naszych granic Prezydentowi Państwa, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu oraz Wojewodzie Śl. dr. Grażyńskiemu. Życzeniami dalszej owocnej pracy zamknął prezes gł. zarządu p. Szafarczyk zjazd delegatów weteranów wojen i byłych wojskowych ziemi cieszyńskiej.

Uczestnik.

Z Macierzy Szkolnej.

Kisielów. Dnia 19 lutego odbyła się w gospodzie p. Adama Chruszcza zabawa karnawałowa Macierzy szkolnej. Wieczór ten sprowadził jak na miejscowe stosunki znaczną ilość gości, którzy bawili się dosyć długo w najlepszym humorze. Dochód z zabawy karnawałowej wynosi 144.40 zł, rozchód 92,92 zł, zaś czysty zysk 51,48 zł. Ofiarność tak przez miejscową jakoteż i pozamiejscową ludność była dosyć przychylna, wobec czego zarząd Macierzy Szkolnej wyraża wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie i żywi nadzieję, że społeczeństwo w dalszym ciągu całem sercem będzie popierać tutejszą Macierz Szkolną.

Kradzież słoniny, żyta i mąki.

Górki Wielkie. W nocy na 8 bm. jeden z funkcj. pol. z posterunku w Skoczowie, w czasie służby patrolowej, na drodze polnej w Górkach Wielkich zauważył dwu osobników, którzy zobaczywszy policjanta poczęli uciekać i ukryli się w pobliskich krzakach. W czasie ucieczki porzucili 3 worki, zawierające około 30 kg. słoniny, 50 kg. żyta i około 20 kg. mąki pszennej. W toku dochodzeń ustalono, że tak słoninę jak również zboże i mąkę skradziono tej nocy na szkodę Joanny Matulowej w Górkach Wielkich. (c)

Województwo śląskie.

* **Układy w rolnictwie.** We wtorek ubiegłego tygodnia toczyły się układy nad zawarciem umowy najmu w rolnictwie na rok 1933-34. W układach wzięli udział pracodawcy jak również przedstawiciele Związku robotników roln. i leśnych Z. Z. P. (prezes oddziału p. Kania i 4 delegatów powiatowych). Syndyk Związku pracodawców p. dr. Heinzel jak i właściciel dóbr p. Hermann przedstawili żądanie obniżenia zarobków do wysokości jak były w roku 1926 to znaczy, że pełnowartościowy fornal będzie pobierał w gotówce 23,50 zł. a nie 30.— zł. jak dotychczas miesięcznie, co równa się obniżce o 20 procent. Również zażądali pracobiorcy, by wszystkich zaciążników wyjąć z umowy najmu a ich zarobki obniżyć także o 20 procent. Na takie drakońskie żądanie nie mogli się zgodzić przedstawiciele robotników, zważywszy pod uwagę dzisiejsze wysokie ceny cukru, kawy, cykorji, soli, nafty, butów, odzieży, itd., których robotnik na więcej potrzebuje. Po kilku godzinach obrad bez rezultatu odesłano sprawę do komisji pojednawczo - rozjemczej, która zatarg rozstrzygnie. Dodajemy, że jest umowa najmu, a już obszarnicy nie płacą należnych robotnikom zarobków, a cóż dopiero, gdyby nie było umowy. Z pewnością za 50 groszy kazaliby chodzić robotnikom do pracy.

* **Wiosenny egzamin na pomocników ogrodniczych.** Śląska Izba Rolnicza wzywa wszystkich uczni ogrodniczych, którzy w dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca rb. kończą trzechletnią przepisową naukę do natychmiastowego stawienia wniosku o dopuszczenie do egzaminu na pomocników ogrodniczych, którzy odbędzie się w dniu 1 kwietnia rb. w biurach Izby Rolniczej. Do egzaminu dopuszczeni są tylko i wyłącznie uczniowie, którzy kształcili się w zakładach ogrodniczych zakwalifikowanych przez Śląską Izbę Rolniczą.

Z Katowickiego

Rekolekcje postne dla inteligencji męsk.

✝ **Katowice.** Odbędą się one staraniem Sodalicji Marjańskiej i Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej, w kościele Marjackim w Katowicach, w czasie od 20 do 25 marca rb. Od poniedziałku do czwartku codziennie o godz. 19,30 wybitny kaznodzieja ks. prof. Karol Milik z Król. Huty wygłaszać będzie nauki rekolekcyjne. Po każdej nauce nastąpi błogosławieństwo Przenajśw. Sakramentem. W piątek, dnia 24 marca od godz. 17 do 20 odbędzie się spowiedź. W sobotę, dnia 25 marca o godz. 6,45 J. E. ks. biskup Stanisław Adamski odprawi na intencję rekolektantów Mszę św., podczas której odbędzie się wspólna Komunja św.

Walny zjazd Zw. Harcerstwa Polskiego

W dniach 22 i 23 kwietnia rb. odbędzie się w Katowicach **13 walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.** W zjeździe wezmą udział członkowie Naczelnej Rady Harcerskiej, przedstawiciele zarządów oddziałów Z. H. P., komendanci chorągwi, członkowie głównej kwatery harcerskiej męskiej i żeńskiej, delegaci instruktorów i instruktorek harcerskich, kół przyjaciół harcerstwa, kół starszego harcerstwa, oraz komisji rewizyjnej Związku i naczelnego harcerskiego sądu honorowego. Program obrad zjazdu przewiduje szereg spraw organizacyjnych, oraz ustalenie planu prac harcerstwa polskiego na rok bieżący. (—)

Odczyt p. t. „Niemcy na przełomie".

Katowice. W środę, dnia 15 marca rb. o godz. 8 wieczorem wygłosi w Katowicach w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych p. redaktor Tadeusz Katelbach z Berlina odczyt na temat: „Niemcy na przełomie". Wstęp wolny. Związek Obrony Kresów Zachodnich prosi o jak najliczniejszy udział.

Oszust przed sądem apelacyjnym.

Katowice. Przed sądem apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciwko Dawidowi Zacharjaszowi, kupcowi z Król. Huty. Zacharjasz, jak wiadomo, stoi pod zarzutem fałszerstwa weksli na sumę około 30 000 zł., przeważnie na szkodę firmy Scheibert z Król. Huty. W pierwszej instancji Zacharjasz skazany był na 2 lata i 1 miesiąc więzienia. Sąd apelacyjny zmniejszył mu karę o 1 miesiąc, skazując Zacharjasza na *2* lata więzienia.

Obrabowali skład jubilerski.

W ubiegłą niedzielę 12 marca b. r. nad ranem włamano się do składu jubilerskiego p. Rudolfa Arendta w Katowicach przy ul. Pocztowej 3. Włamywacze dostali się do wnętrza składu wybiwszy otwór w próżnem mieszkaniu na pierwszem piętrze, położonem nad składem. Rabusie zabrali z sobą większą ilość przedmiotów ze złota i srebra. Wysokość szkody nie jest jeszcze ustalona. W każdym razie jest znaczna. Skład był ubezpieczony od kradzieży. Sprawą włamania zajęły się władze śledcze.

Tajemnicze postrzelenie kobiety.

Dnia 11 marca br. w godzinach popołudniowych na terenie zabudowań przy ul. Polnej Nr. *22* a w Katowicach postrzelona została **Gertruda Baljon.** Jak wynika z dochodzeń wstępnych, Gertruda Baljon postrzelona została przez **znanego policji włamywacza, Pawła Stalmacha, za którym trwa pościg,** bowiem Stelmach w następstwie zranienia Gertrudy Baljon zbiegł, porzuciwszy broń w jednej z dyskretnych ubikacyj. Warunki, w jakich zraniona została Gertruda Baljon nie są jeszcze policji bliżej znane. Rana nie jest ciężka.

Awanturnicy w komisarjacie policji.

Załęże. Chrystjan Gerulis z Dębu doniósł policji, że dnia 8 bm. przywiózł pewnemu mieszkańcowi w Załężu furę węgla i w czasie, gdy zrzucał węgiel do piwnicy niejaki Paweł Hanysek z Załęża udał się do mieszkania odbiorcy węgla i w podstępny sposób pobrał od niego 15 złotych, poczem udał się do pobliskiej restauracji, gdzie otrzymaną gotówkę przepijał ze swymi znajomymi. Na skutek tego doniesienia dwaj funkcj. policji udali się do lokalu Golczyka, gdzie oszusta Hanyska przytrzymali i zamierzali odprowadzić na komisarjat. W drodze znajomi Hanyska usiłowali go uwolnić, a następnie na komisarjacie pol. domagali się uwolnienia Hanyska. Mimo kilkakrotnego wezwania do rozejścia się zebrani nie reagowali, skutkiem czego funkcj. pol. użyli pałek gumowych i dopiero w ten sposób rozpędzili zebranych. Kilka minut później po tem zajściu zjawili się w komisarjacie Antoni Kłoda, Paweł Kolibaj i Jan Kolibaj i tam bez wszelkiej przyczyny wszczęli kłótnię, z czego skorzystał Hanysek i zbiegł.

Podejrzana kradzież narzędzi ślusarskich.

Szopienice. W nocy na 9 bm. włamano się do warsztatu ślusarskiego Józefa Sosny przy ul. Rejtana 29, i skradziono świder korbowy, ręczną maszynkę do wiercenia dziur, piłkę do cięcia żelaza, imadło, 3 gwintownice i inne na-

rzędzia ślusarskie, oraz 7 paczek gwoździ. Po południu dnia 9 bm. jeden z funkcjonarjuszy pol., idąc w czasie służby przez las huty Rozalja w kierunku Janowa Miejskiego, zauważył nieznanego osobnika, niosącego jakieś ciężkie pakunki. Osobnik zauważywszy funkcjonarjusza pol., począł uciekać i w odległości około 30 mtr. nagle odwrócił się i wystrzelił do niego, lecz strzał chybił. W dalszej ucieczce porzucił pakunek, zawierający imadło, 4 kompletne ręczne gwintówki, piłkę do cięcia żelaza i świder korbowy, a następnie zbiegł w głąb lasu. Odnalezione narzędzia ślusarskie, pochodzące z kradzieży z warsztatu ślusarskiego Sosny przechowano na posterunku polic. w Mysłowicach. (k

Kradzież mieszkaniowa.

Mysłowice. Dnia 9 bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do mieszkania Joanny Dąbrowy przy ul. Kaczej 2 i skradli budzik niklowy, złoty zegarek męski wraz z dewizką, większą ilość pościeli z monogramem H. F., kilka koszul damskich, różnego koloru, 24 chusteczki do nosa, 10 białych obrusów, łącznej wartości około 1 000 zł. (k)

Zgon długoletniego czytelnika.

+ **Bielszowice - Pniaki.** W sobotę, dnia 4 marca rb. zmarł po ciężkich cierpieniach śp. Alojzy Hanusek w wieku blisko 40 lat. Zmarły był długoletnim czytelnikiem „Katolika", dobrym katolikiem i Polakiem. Osierocił żonę i 4 drobnych dzieci. Niech odpoczywa w pokoju! (k

Z zebrania koła N. Ch. Z. P.

Bytków. W ostatnią niedzielę odbyło się miesięczne zebranie koła N. Ch. Z. P. w Bytkowie pod przewodnictwem p. Karola Brysia, na którem sekretarz koła p. naucz. Dytkiewicz wygłosił referat o stanie szkolnictwa polskiego zagranicą. Po szczegółowej przeprowadzonej dyskusji, z której m. in. wynikło, że organizacje polskie oraz zarząd gminy wyasygnowały na szkolnictwo polskie zagranicą 373 zł. uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję: Zebrani w dniu 26 lutego rb. członkowie koła N. Ch. Z. P. w Bytkowie stwierdzają po wysłuchaniu referatu o stanie szkolnictwa polskiego zagranicą, konieczność dalszej rozbudowy szkolnictwa polskiego a szczególnie powszechnego na terenie całej Rzeszy niemieckiej do tego stopnia, jaki odpowiadałby istotnym potrzebom i uprawnieniom polskiej ludności w Niemczech oraz domagają się zapewnienia mniejszości polskiej zagranicą takiego stanu prawnego i opieki narodowej, z jakiej korzystają mniejszości narodowe w Polsce. Po omówieniu spraw miejscowych zamknął p. prezes Bryś zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie". (k

Z Król. Huty

Z posiedzenia magistratu.

Król. Huta. Na czwartkowem posiedzeniu zajmował się magistrat sprawą zatrudniania bezrobotnych przy robotach publicznych w roku bieżącym. Ponieważ magistrat otrzyma fundusze na koszta robocizny przy zatrudnianiu bezrobotnych, ustalono częściowy program robót przy konserwacji ulic i dróg na pierwszy etap pracy. Na koszta, jakie w związku z zatrudnianiem bezrobotnych ponosić będzie gmina, uchwalono otworzyć kredyt narazie do wysokości 20.000 zł. Termin rozpoczęcia zatrudniania bezrobotnych, odrabiających zasiłki pieniężne z akcji państwowej, ustalono na 1 kwietnia br. Bezrobotni ci otrzymywać będą w czasie zatrudniania ich tak jak w roku ubiegłym posiłki z kuchni dla bezrobotnych. — W sprawie zamierzonego unieruchomienia części huty Królewskiej, uchwalił magistrat poprzeć memorjały i starania rady urzędniczej zarządu warsztatów u władz centralnych w Warszawie. — Uchwalono zawiesić na rok budżetowy 1933/34 pobieranie podatku od fortepianów i druku plakatów, natomiast pobieranie dodatku do podatku budynkowego i gruntowego na rzecz pomocy bezrobotnym uchwalono podtrzymać na ten sam okres. — Uchwalono dodatek do statutu opłat administracyjnych tej treści, że sprawy zwolnione od odpłat stemplowych na rzecz skarbu państwa są również wolne od opłat administracyjnych na rzecz

Dalsze ulgi podatkowe dla płatników i dłużników banków państwowych.

W uzupełnieniu wiadomości o dalszych ulgach dla płatników zaległych podatków i dłużników banków państwowych, ajencja „Iskra" dowiaduje się, że już w dniach najbliższych ukaże się nowe rozporządzenie Ministra Skarbu w tym względzie. W myśl tego rozporządzenia, spłaty wszystkich zaległych bezpośrednich podatków państwowych, podatku spadkowego, od darowizn i majątkowego, których płatność przypadała przed dniem 1 października 1931 r., **będą mogły być dokonywane w całości w 40½-letnich 4½% w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego serji I-ej,** pochodzących z pożyczek długoterminowych, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny na kupno gruntu z parcelacji, według ich wartości nominalnej.

Spłaty z tytułu wszystkich państwowych podatków bezpośrednich nie wyłączając podatku spadkowego i od darowizn, których płatności przypadały od 1 października 1931 r. do 31 grudnia 1932 r., **będą przyjmowane w połowie w wymienionych listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego według wartości nominalnej, o ile jednocześnie druga połowa należności uiszczana będzie w gotówce.**

W podanych powyżej wypadkach kasy i urzędy skarbowe przyjmować będą wymienione listy zastawne Państwowego Banku Rolnego **od każdego posiadacza tych listów.**

W związku z tem, ajencja „Iskra" dowiaduje się dalej, że dłużnicy Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, którzy uzyskują listy zastawne P. B. R. w wyniku przeprowadzonej parcelacji, będą mogli spłacać w tych bankach zaległości z tytułu kredytu krótkoterminowego i rat kredytu długoterminowego oraz sprolongowane kredyty krótkoterminowe wymienionemi listami zastawnemi Państwowego Banku Rolnego **po kursie 75 zł za 100 zł nominalnych.**

miasta. — Wkońcu załatwiono szereg spraw bieżących, m. in. postanowiono rozpisać przetargi na dostawy materjałów budowlanych, węgla i drzewa dla budynków miejskich oraz materjału pędnego dla walca motorowego.

Cena masła nadal otwarta.

Król. Huta. Komisja cennikowa obradowała w środę, dnia 8 bm. i postanowiła pozostawić cenę masła nadal otwartą; cenę jaj zniżono na 8—12 groszy za szt.; ceny innych artykułów spożywczych pozostawiono bez zmian.

Niedziele wolne dla handlu.

Król. Huta. Dwie ostatnie niedziele przed świętami Wielkanocnemi t. j. 2 i 9 kwietnia br. są wolne dla handlu w godzinach od 13 do 18.

Dopomagała mu do sprzeniewierzenia.

Król. Huta. Rozpatrywano sprawę przeciwko Klarze Janotównie, asystentce kasy chorych w Wielkich Hajdukach oskarżonej o to, że Antoniemu Rojonowi, inkasentowi kasy chorych w Król. Hucie, dopomogła do sprzeniewierzenia sumy 4 000 zł. Sąd skazał Janotównę na 6 miesięcy więzienia.

Z Świętochłowickiego

Wielka kradzież papierosów i tytoniów.

Świętochłowice. W nocy na 10 bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do opróżnionego składu przy ul. Bytomskiej, poczem po przebiciu muru dostali się do hurtowni tytoniowej Lorca z Lipin i skradli kilkanaście tysięcy papierosów, kilka pudełek tytoniu macedońskiego i tureckiego najprzedniejszego i około 220 zł. gotówki, czem wyrządzili szkodę na około 2 400 zł. Sprawcy po dokonanej kradzieży tą samą drogą zbiegli, pozostawiają na miejscu 2 świdry do żelaza, specjalną piłkę i korbę ręczną.

Strzał śmiertelny do przemytnika.

Szarlej. W piątek o godz. 3.15 strażnik graniczny na odcinku Szarlej — kopalnia Helena strzelił za uciekającym przemytnikiem Leopoldem Rogulskim z Wojkowic pow. Będzin, który mimo trzykrotnego wezwania strażnika nie zatrzymał się. Rogulski trafiony w plecy poniósł śmierć na miejscu w chwili przekraczania granicy zielonej wraz z przemytem. (ś

Z Pszczyńskiego

Ważne dla bezrobotnych.

+ **Pszczyna.** Kontrola miesięczna dla bezrobotnych, przynależnych do K. U. P. P. Pszczyna, odbędzie się dla gmin: Kobiór, Kobielice, Radostowice, Czarków, Poręba, Piasek, Goczałkowice Dolne, Goczałkowice Górne, Łąka, Rudołtowice, Starawieś, Studzienice, Jankowice i Pszczyna miasto w dniu 22 marca rb. począwszy od godz. 8 do godziny 13. Kontrola odbędzie się w gmachu K. U. P. P. w Pszczynie ul. Strzelecka. Dla gmin: Zawadka, Góra, Wola, Gilowice, Frydek, Międzyrzecze, Miedźna, Grzawa w dniu 23 marca rb. począwszy od godz. 9—13 w lokalu p. Szafrona w Miedźnej. Dla gmin: Rudziczka, Suszec, Kryry, Mizerów, Brzeźce i Wisła Wielka w dniu 24 marca rb. począwszy od godz. 9—13 w lokalu p. Świerkotowej w Kryrach. Do kontroli miesięcznej zjawić się winni wszyscy bezrobotni bez względu na to, czy pobierają wsparcie czy też nie. Winni niestawienia się do kontroli jak wyżej oznaczono, narazić się mogą na utratę praw do wsparć, zapośredniczenia itp.

Baczność pszczelarze powiatu pszczyńskiego!

+ **Tychy.** Na mocy uchwały zjazdu delegatów Śląskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych z dnia 2 lutego rb. postanowiono na życzenie kilku towarzystw pszczelniczych pow. pszczyńskiego zwołać zebranie do Tychów w dniu 19 marca 1933 r. o godz. 13 na salę kasyna obywatelskiego w celu utworzenia zarządu powiatowego, któryby zorganizował wszystkich pszczelarzy w związku. Również zadaniem zarządu powiatowego będzie dostarczenie cukru na karmę pszczół. Porządek obrad będzie następujący: 1. sprawa wyboru zarządu powiatowego; 2. sprawa cukru na karmę pszczół; 3. ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej; 4. różne sprawy pszczelarstwa i zakończenie zebrania. Uprasza się wszystkie koła oraz wszystkich pszczelarzy o jak najliczniejsze przybycie na ten zjazd. (p

Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowsk.

+ **Imielin.** W palmową niedzielę, dnia 9 kwietnia, wyrusza z Imielina, na Kalwarję Zebrzydowską, rano o godz. 5-ej pielgrzymka. Zgłoszenia przyjmuje Walenty Palka, Imielin, ul. Kościuszki 5. Koszta podróży tam i z powrotem wynoszą 6,80. Posiadający zniżki płacą jak zwykle. (p)

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

+ **Murcki.** W środę, dnia 15 marca rb. o godz. 17 na sali gimnastycznej w Murckach odbędzie się otwarcie drugiej wystawy przeciwalkoholowej I serji w roku bieżącym. Z okazji otwarcia p. prof. Sławiński z Mysłowic wygłosi bardzo aktualny referat. Na otwarcie to zaprasza się jak najserdeczniej wszystkich miejscowych mieszkańców. Wstęp dla dorosłych 20 gr, dla dzieci 10 gr. (p

Z Rybnickiego

Rekolekcje dla mężczyzn.

+ **Żory.** Rekolekcje dla mężczyzn odbywać się będą od 19 do 23 marca rb. Poleca się, ażeby wszyscy mężowie parafji i okolicy bez wyjątku brali liczny udział. Bliższe wyjaśnienia daje zarząd Towarzystwa Mężów Katolickich.

Z przedstawienia teatralnego.

+ **Zebrzydowice.** W niedzielę, dnia 5 marca rb. odegrało miejscowe tow. śpiewu „Gwiazda" przedstawienie teatralne p. t. „Zemsta cygana" oraz humoreskę p. t. „Krewniak z Ameryki". Sztukami temi pozyskało sobie tow. szczere uznanie u publiczności, dowodem czego były huczne oklaski. Zaznaczyć należy, że bardzo udatnie wyszły dekoracje, których kierownictwo spoczywało w ręku niestrudzonego i bardzo gorliwego p. nauczyciela Siwego. Godnem byłoby w przyszłości poprzeć jak najbardziej takie tow., które pracuje gorliwie nad podniesieniem kultury społecznej. (r

„Obrona Częstochowy".

+ **Pszów.** Miejscowe Koło Oświatowo - kulturalne wspólnie z tow. gimn. „Sokół" odegra w niedzielę, dnia 19 bm. w lokalu Domu Związkowego (p. Berczyk) punktualnie o godz. 7 wieczorem sztukę historyczną w 5 aktach i 8 odsłonach p. t. „Obrona Częstochowy". Sztuka ta, odgrywana tylko po miastach na wielkich scenach powinna ściągnąć wszystkich obywateli miejscowych i okolicy. Z powodu prawdopodobnego natłoku przy kasie można bilety już otrzymać w biurze p. Sembola w Pszowie. Niech więc każdy, któremu sztuka polska jest miłą przybędzie na powyższe przedstawienie, na które jak najuprzejmiej zapraszają zarządy wymienionych towarzystw. (r

Z Tarnogórskiego

Założenie Towarzystwa Pszczelarzy.

+ **Kozłowa Góra.** W niedzielę, dnia 5 marca rb. założono na terenie Kozłowej Góry, Towarzystwo Pszczelarzy im. ks. Dzierzona. Do towarzystwa tego przystąpiło 30 pszczelarzy w tem również pszczelarze z okolicznych wiosek. W skład zarządu weszły następujące osoby: pp. Wojciech Flak II, prezes, August Hojka wiceprezes, Rudolf Hojka sekretarz, Piotr Plaza zast. sekr., Flak Jerzy skarbnik; Antoni Matejczyk, Józef Nieroda i Flak Tomasz jako ławnicy. Po wyborze zarządu przystąpiono do omówienia spraw dotycz. pszczelnictwa. M. in. członkowie domagali się, aby nowy zarząd wysłał do wydziału powiatowego rezolucję, aby przy obsadzaniu dróg drzewkami, uwzględniono przedewszystkiem drzewka miododajne jak lipy, klony, akacje i inne. (t)

Z życia S. M. P.

+ **Tarnowice Stare.** Praca pod kierownictwem nowego zarządu raźno postępuje naprzód. Dzięki usunięciu niektórych usterek w zarządzie, rozwój stowarzyszenia idzie normalnym trybem. Pierwszy kwartał pracy przedstawiałby się następująco: odegrano przedstawienie teatralne, brano udział w zawodach ping - pongowych w Wielkich Piekarach, urządzono kulig, oraz rozłożono sobie pracę na poszczególne dnie w tygodniu i tak: w piątki odbywają się pogadanki na różne aktualne tematy, wtorki i czwartki od godz. 17—20 urządza się wieczory gier towarzyskich, w poniedziałki i środy kursa gry mandolinowej, w soboty przysposobienie rolnicze. Najwyższy już czas, że nasze SMP. zbudziło się z długotrwałego letargu i mamy nadzieję, że w przyszłości praca da pomyślniejsze wyniki, a w zbożnej tej pracy „Szczęść Boże"! (T

Z Lublinieckiego

Robotników leśnych uznano robotnikami stałymi.

+ **Kośmidry.** We wtorek ubiegłego tygodnia toczyły się układy w komisji pojednawczo - rozjemczej w sprawie strejku robotników leśnych aż w 4 gminach, powstałego z tego powodu, że przedsiębiorstwo „Wschód" wypowiedziało swym robotnikom umowę najmu z dniem 1 września, wynagradzając ich według własnego widzimisię. Po przedstawieniu sprawy z jednej i drugiej strony, komisja uznała strejkujących za stałych robotników leśnych. Wobec tego przerwano posiedzenie i obie strony rozpoczęły układy. Uzgodniono, że robotnicy, którzy byli już na deputacie, są dalej uważani za stałych robotników i to od 1 marca rb. Wszyscy inni robotnicy, którzy pracują przejściowo, uważani są za robotników sezonowych i podlegają obopólnej umowie. Zarobki leśnym robotnikom stałym będą płacone według umowy najmu w leśnictwie na województwo śląskie. Jak wynika z tego, strejk zrobił swoje, bo robotników uznano za stałych. (L

Z Śląska Opolskiego.

Znieważenie ks. prałata Ulitzki.

Jak donoszą gazety niemieckie, odbyło się **w Gliwicach** zebranie przedwyborcze z udziałem przywódcy centrowców górnośląskich, ks. prałata Ulitzki. W czasie zebrania wtargnęli na salę umundurowani hitlerowcy, którzy wkońcu rozpędzili wiecowników. Hitlerowcy nadto obrzucili ks. prałata Ulitzkę stekiem wyzwisk, a jeden z nich rzucił się na ks. prałata i skaleczył go tak ciężko, że okaleczony ksiądz musiał się udać do lekarza. Zarząd partji centrowej w Gliwicach wysłał w tej sprawie ostry protest do kanclerza Rzeszy Hitlera.

„Katowicerka", donosząc o pobiciu ks. prałata Ulitzki, przytacza m. in. informację, rzekomo pochodzącą z źródła hitlerowskiego, że w rzeczywistości przeciw ks. prałatowi Ulitzce istnieje wielka niechęć, ponieważ w pewnej centrowej ulotce przedwyborczej napisano, że ks. Ulitzka wywalczył autonomję dla Górnego Śląska nie tak bardzo z powodu niemieckiego charakteru kraju, ale z powodu tego, że jest krajem katolickim. Hitlerowcy upatrują w tem powiedzeniu **głęboki ukłon przed katolicką polskością.**

Z naszej strony do uwag „Katowicerki" zaznaczamy, że znając ks. prałata Ulitzkę, nigdy nie spostrzegliśmy u niego grzeczności do Polaków i polskości. Ks. Ulitzka zalicza się do tych zaprzańców, którzy sprawie polskiej szkodzili bardziej, aniżeli najzaciętsi rodowici Niemcy. Najciekawsze przytem, że hitlerowcy z niekłamaną nienawiścią potykają się o katolicki charakter Górnego Śląska, czemu chcieliby zaprzeczyć. Potwierdza się w zupełności, że u nich na pierwszem miejscu nacjonalizm, któremu ma się podporządkować wszystko, a na samym ostatku dopiero katolicyzm. Tak daleko doszło na katolickim Śląsku Opolskim!

Z Bytomskiego.

Jak nas informują, w ubiegłą sobotę 11 marca br., w godzinach rannych, w Bytomiu przy ul. Blottnitzerstrasse bojówki hitlerowskie pobiły do krwi kilku chłopców, rozdających polskie ulotki wyborcze do Rady miejskiej. Nie było nikogo, ktoby skarcił to bestialskie wystąpienie hitlerowskich pałkarzy. Nowy ten przykład antypolskiego bestjalstwa winno społeczeństwo polskie dobrze zapamiętać.

Z Zabrskiego.

W garażu samochodowym postradał życie szofer Franciszek Baranek **z Zabrza.** Z pod wozu ciężarowego wydobyto jego zwłoki. Dochodzenia wykazały, że B. po puszczeniu motoru wszedł pod wóz, by przeprowadzić pewne naprawy, przyczem został zatruty przez wydobywające się gazy.

*

Do składu konsumu przy ulicy Następcy Tronu **w Zabrzu** włamali się w nocy na piątek nieznani dotychczas sprawcy, którzy rozsadzili żelazną szafę, zabierając z niej około 100 marek papierowych i w bilonie. Nadto skradli większą ilość czekolad, herbaty, kawy, cygar, papierosów i likierów. Przed odejściem włamywacze wypróżnili butelkę wina i kilka butelek piwa.

Z Strzeleckiego.

Kierownictwo starostwa **w Strzelcach** powierzono tymczasowo na okres przejściowy radcy regencyjnemu von Altenowi z Wrocławia. Nowy starosta jest rodowitym strzelczaninem.

*

W obrębie lasów przy koksowni **w Zdzieszowicach** znaleziono szkielet mężczyzny, przykryty ściółką i liściem. Stwierdzono przestrzelenie głowy. Nieboszczyk liczyć mógł około 40 do 50 lat życia. Przypuszczalnie zachodzi w tym wypadku morderstwo.

Z Oleskiego.

W sprawie zamordowania rolnika Kansego **w Wierzchach** donoszą, że pod zarzutem popełnienia tej zbrodni zaaresztowano i osadzono w więzieniu sądowem w Kluczborku brata zamordowanego, Józefa Kansego. Pomiędzy braćmi od kilku już lat istniała nienawiść na tle majątkowem. To też przypuszcza się, że chcąc się pozbyć starszego brata, zastrzelił go wymieniony Józef Kansy.

*

W więzieniu sądowem **w Oleśnie** znajdował się do niedawna pewien artysta, który w zamiarach niewątpliwie samobójczych połykał łyżki. W rezultacie tego połykacza łyżek musiano odstawić do lecznicy więziennej we Wrocławiu celem przeprowadzenia operacji żołądka.

*

Onegdajszej nocy zastrzelony został **w Wierzchach** we własnem mieszkaniu przez nieznanych sprawców rolnik Robert Kansy. Prawdopodobnie zachodzi morderstwo rabunkowe. Na miejsce zbrodni udała się z Opola komisja sądowo - lekarska.

Humor.

Wyszukał sobie zajęcie.

Żebrak puka do drzwi. Otwiera mu gospodyni.

— Łaskawa pani ... trzy dni nic nie jadłem, jestem głodny, pracy nie mogę znaleźć ...

— A co wy umiecie robić?

— Bo ja wiem ... Jakby mi paniusia dała butelczynę wódki, kiełbasę, miękki fotel i ciepłe pantofle, tobym se usiadł w kącie przy kominku i dopilnował, żeby ogień nie wygasł ...

Bajki.

Mały Bobuś nie chce spać. Ojciec siada przy jego łóżeczku.

— Będę ci opowiadał bajeczki, żebyś zasnął.

— Dobrze, tatusiu.

Ojciec opowiada godzinę, dwie...

Wreszcie zapada cisza. Matka siedząca w sąsiednim pokoju oddycha z ulgą. Drzwi od pokoju dziecinnego otwierają się cicho.

— Śpi? — pyta matka.

Na progu stoi Bobuś w nocnej koszulce i mówi:

— Tak, mamusiu, nareszcie **już zasnął.**

Odezwa komitetu obchodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Komitet Wykonawczy Obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przesyła nam następującą odezwę:

O b y w a t e l e!

Dzień 19 marca, dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego jest świętem, w którem Naród czci swego Wielkiego Bojownika, Wodza i Wychowawcę. Obchodząc uroczystość imienin Marszałka J. Piłsudskiego, Naród nasz składa hołd najlepszym wartościom narodowego Geniuszu, skupionym w postaci Męża, który umiał w nas wykuwać wolę niepodległości a po jej wywalczeniu uczył i uczy nas Swym trudem, przykładem i mądrością, jak własne Państwo i Jego moc kształtować i utrwalać. Winniśmy za to Marszałkowi J. Piłsudskiemu głęboką wdzięczność. Winniśmy w dzień Imienin Wodza nastrojem umiłowania i pełną zapału postawą patrjotyczną zamanifestować, że świadomi jesteśmy wielkich obowiązków narodowych, że żyje w nas duch patrjotycznej dumy i gotowości. Zwłaszcza kresowa nasza Ziemia Śląska, manifestując swój serdeczny sentyment dla Marszałka J. Piłsudskiego, zamanifestuje zarazem, że widzimy w Nim Wodza, pod którego rozkazami gotowiśmy stawić czoło każdej potrzebie i każdemu niebezpieczeństwu, jakieby mogło godzić w całość i honor Rzeczypospolitej. Wielkiemu trudowi i przykładowi życia Marszałka J. Piłsudskiego cześć! Ukochany nasz Wódz Józef Piłsudski niech żyje!

Komitet Wykonawczy Obchodu Imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Dr. Tadeusz Saloni, Wicewojewoda Śląski, Prezes Okręgowego Zarządu Związku Legjonistów Polskich na Śląsku. Ignacy Grabski, prezes Podokręgu Śląskiego Zw. Strzeleckiego. Jan Lortz, prezes Związku Powstańców Śląskich. Dr. Adam Kocur, Prezydent m. Katowic. Dr. Kujawska, posłanka na Sejm Śląski. Stefan Kapuściński, poseł na Sejm Śląski. Kpt. Pittner Józef, Komendant Podokręgu Śląskiego Związku Strzeleckiego. Jan Wyglenda, Starosta, Prezes P. O. W., Komendant Główny Policji Wojew. Śl. Insp. Józef Żółtaszek.

*

Komitet obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Katowicach urządza pod honorowym protektoratem JWPana Dr. Michała Grażyńskiego, Wojewody Śl. i JWPana Dr. Józefa Zająca, Generała Brygady ku uczczeniu imienin Wodza Narodu i 15-letniej rocznicy „Rarańczy" **następujące** uroczystości:

18. marca: godz. 18-ta — **uroczysty** capstrzyk orkiestr wojskowej, **policyjnej**, kolejowej i pocztowej **wraz z oddziałami** wojska, **Strzelca i oddziałami** Przysp. Wojsk.

Godz. 19.30 — **na zakończenie capstrzyku** uroczyste przemówienie wygłosi dr. Adam Kocur, prezydent Katowic.

19. marca: godz. 9,40 — **uroczyste** nabożeństwo w **kościele garnizonowym,**

Godz. 11 — uroczysta akademja w Teatrze Polskim z programem: uroczyste przemówienie o znaczeniu dokonanego czynu pod „Rarańczą", wygłosi p. płk. dypl. Tadeusz Różycki, d-ca 73. p. p., chór, deklamacje i muzyka.

Godz. 19.30 — uroczyste przedstawienie w Teatrze Polskim w Katowicach: „Zemsta" Aleksandra Fredry.

Przed przedstawieniem okolicznościowe przemówienie wygłosi: p. dr. Kazimierz Nieć, członek zarządu okręgowego Związku Legjonistów Polskich na Śląsku.

O liczny udział szerokich warstw obywatelskich w podanych powyżej uroczystościach prosi

Komitet.

Radjo.

Ciekawsze audycje tygodnia

Romeo i Julja.

W czwartek o godz. 21.30 nadaje „Polskie Radjo" tragedję Szekspira „Romeo i Julja", w której „słowo miłości" znalazło swój najpiękniejszy wyraz. Słuchowisko zradjofonizował p. Michał Melina.

Dziewczyna z fiołkami.

W poniedziałek o godz. 20 polskie radjostacje nadają melodyjną o treści owianej sentymentem operetkę p. t. „Dziewczyna z fiołkami" J. Hellmesbergera, w radjofonizacji Michaliny Makowieckiej. W roli głównej Aniela Szlemińska.

Święto węgierskie.

W środę o godz. 19.40 z okazji święta narodowego węgierskiego rozgłośnia warszawska organizuje specjalną audycję, poświęconą muzyce węgierskiej. W koncercie weźmie udział orkiestra „Polskiego Radja" i p. Aniela Szlemińska, która odśpiewa szereg pieśni, oraz p. Irena Dubiska z programem utworów skrzypcowych. Koncert poprzedzi przemówienie ministra pełnomocnego Piotra B. Matouski.

Transmisja IX. symfonji Beethovena z Berlina.

W środę o godz. 20.45 rozgłośnie „Polskiego Radja" transmitują z Berlina wielki koncert symfoniczny, który wypełni nieśmiertelne dzieło Beethovena — IX. symfonja. Usłyszą ją radjosłuchacze w wykonaniu orkiestry filharmonicznej i chórów Bruno Rittela pod dyrekcją Eugenjusza Jochuma.

Z rodzinnej niwy.

W sobotę o godz. 20 nadaje „Polskie Radjo" wielką wiązankę melodyj polskich w układzie Michała Jaworskiego i Stanisława Nawrota — „Z rodzinnej niwy". Wykonawcami tej urozmaiconej i miłej sercu polskiemu audycji będą oprócz orkiestry P. R. pod dyrekcją Stanisława Nawrota, Lucyna Szczepańska, Maurycy Janowski i Karol Olesiński (harmonja).

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego.

W najbliższą sobotę, jako w wigilię imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego nadaje „Polskie Radjo" szereg audycyj okolicznościowych. M. in. o godz. 15 nadana będzie z teatru Bogusławskiego w Warszawie akademja - koncert, o godz. 19.20 capstrzyk z Belwederu. O godz. 16.40 p. Władysław Malinowski wygłosi odczyt związany z aktualną datą. Prelegent przypomni tragiczną chwilę odkrycia przez żandarmów carskich redakcji i drukarni „Robotnika" w Łodzi i aresztowanie Józefa Piłsudskiego.

Koncert chóru katedralnego.

W czwartek o godz. 17 zamiast zwykłego koncertu z Warszawy usłyszą radjosłuchacze śląscy katowicki chór katedralny, który wykona szereg utworów muzycznych treści religijnej.

Wspaniały dar dla Ojca Świętego.

Z niektórych opisów dowiedział się świat wiele ciekawych szczegółów o znakomitem wydarzeniu w dziejach radjofonji, niezwykłem ponadto dlatego, że związanem z wyjątkowemi osobistościami na terenie stolicy całego świata katolickiego. Oto markiz Marconi złożył osobiście dar Ojcu św. Piusowi XI., w postaci dwu bliźniaczych stacyj nadawczych, działających na falach ultrakrótkich. Stacje zainstalował Marconi w pałacu Citta del Vaticano i w Castelgandolfo. Instalacji towarzyszyła krótka ceremonja, w czasie której Papież Pius XI. zezwolił amerykańskim i italskim operatorom filmu dźwiękowego uwiecznić pewne momenty tego zdarzenia, najbardziej nowoczesnego na terenie stolicy apostolskiej. Ojciec Św. interesował się żywo stacjami znakomitego wynalazcy, uznanemi za szczyt wiedzy radjotechnicznej w zastosowaniu praktycznem. Papież wygłosił przytem krótkie przemówienie w którem błogosławił dziełu Marconi'ego. Ojciec Św. powiedział, zwracając się do Marconi'ego, w te słowa: „Przyjdzie dzień, w którym powie nam pan, jak opanował tajemnicze fale, tak wielkie usługi oddające całej ludzkości. Istotnie, nie trzeba oka eksperta, aby ocenić przedziwne zalety tego znakomitego mechanizmu, pracującego z niezrównaną perfekcją".

Odbiornik — cud techniki.

Niejako uzupełnieniem, podziw budzącego daru markiza Marconi'ego dla Ojca Św., jest odbiornik, jaki ofiarowała Papieżowi jedna ze światowych wytwórni aparatów radjowych. Odbiornik Ojca Św. — to prawdziwy kunszt techniki na tem polu. Jest to pracowicie wykonana superheterodyna na fale ultrakrótkie, krótkie, średnie i długie. Jest to szafa - sekretarka, wykonana w stylu Ludwika XV., w której mieści się głośnik dynamiczny z modulatorem i odbiornikiem. W dolnej wnęce tego, jakby miniaturowego budynku, mieści się wysuwany fotel. W pewnych szczegółach arcydzieło to przypomina sekretarkę - serwantkę. Wysokość odbiornika równa się trzem metrom, a szerokość około dwom. Główne części drewniane wykonane są z drzewa różanego.

Wielka tajemnica promieni kosmicznych.

O tem, jakie tajemnice kryją w sobie fale radjowe, opowiada światu dr. Gordon Hull, profesor fizyki w liceum Dartmouth. Uczony kanadyjski poświęcił szereg lat pracy badaniom promieni kosmicznych. Na temat tych badań wygłosił już szereg wykładów w Królewskim Instytucie w Toronto. Uczony poparł wykłady demonstracjami. Twierdzi on, że badanie promieni kosmicznych da nauce klucz do wiedzy o prawie energji atomów. Poznanie tego prawa doprowadzi do rozbijania atomów i całkowitej zamiany jednego metalu na drugi (transmutacji). Nauka wkroczy na drogę poznania wielu zagadnień, stanowiących dziś tajemnicę istoty i działania fal elektromagnetycznych i praw atmosferycznych. Zdaniem uczonego radjo przekształci całkowicie życie człowieka na ziemi.

Głos arcybiskupa styryjskiego.

Na ogólnem zebraniu styryjskiego związku radjosłuchaczy w Grazu wielkie wrażenie wywarła mowa ks. arcybiskupa Pawlikowskiego z Seckau. Arcybiskup podkreślił wagę i znaczenie radja dla propagandy katolicyzmu. Większość krajów nadaje przez radjo nabożeństwa i koncerty religijne. Ameryka, Anglja, Polska, Holandja, Niemcy, Węgry, Francja nawet, pomimo rozdziału państwa z Kościołem. Wszystkie te kraje uwzględniają potrzeby religijne radjosłuchaczy katolickich. Obok szerzenia propagandy religijnej radjo jest, zdaniem ks. arcybiskupa, wogóle pionierem poważnej myśli i kultury. Koncerty poważnej muzyki, odczyty, utwory literackie, wszystko to służy podniesieniu ducha i utwierdzeniu moralności.

Lampa olbrzym.

Do najciekawszych eksponatów ostatniej londyńskiej wystawy radjowej należały olbrzymie 500 kWatowe lampy nadawcze, których wysokość sięga 3 m. Lampy te, z których każda zastępuje 50 zwyczajnych, mają w przyszłości znaleźć praktyczne zastosowanie w radjostacji Rugby, przeznaczonej dla transatlantyckiej komunikacji radjotelegraficznej.

Program radjowy.

Poniedziałek 13 marca 1933 r.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 Gimnastyka i koncert. 8.15 Gimnastyka dla kobiet. 10.10 Poranek szkolny. 11.15 Komunikaty. 11.30 Koncert. 13.05 i 14.05 Rozmaitości. 15.10 Komunikaty. 15.40 Odczyty. 16.20 Koncert. 17.30 Odczyty. 19.30 Płyty. 20.00 Humor. 22.00 Komunikaty. 22.30 Skrzynka radjotechniczna. 22.40 Odczyt.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 Gimnastyka i rozmaitości. 10.10 Muzyka wiejska. 11.00 Komunikaty i płyty. 12.30 Koncert. 13.30 Transmisje z Pragi. 16.00 Odczyt. 16.10 Koncert. 17.10 Odczyty. 17.30 Program dla dzieci 17.50 Odczyty. 18.25 Audycja niemiecka. 19.00 Bicie zegara — prasa 19.10 Lekcja angielskiego. 19.25 Odczyt. 19.40 Koncert. 20.10 Słuchowisko. 20.30 Koncert. 21.25 Sonaty fortepianowe. 22.00 Komunikaty. 22.15 Odczyt w języku angielskim.

Wtorek 14 marca 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat gospodarczy. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.30 Komunikat Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. 15.35 „Wśród książek". 15.50 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16.05 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja") p. t. „Odrodzenie i humanizm" — wygłosi prof. Janusz Iwaszkiewicz. 16.40 „Sprawa katastrofy Niemiec". 17.00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura polska") pt. „Adam Asnyk" wygł. prof. Konrad Górski. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 „Fotografja na tle współczesności". 19.15 Rozmaitości 19.25 Komunikaty sportowe. 19.30 „Krytyka muzyczna i jej sugestja". 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Koncert popularny. 21.25 Wiadomości sportowe. 21.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21.35 Recital śpiewaczy Eugenjusza Mossakowskiego (baryton). 22.20 Muzyka taneczna. 22.55 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Astoria w Katowicach.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15 Gimnastyka i koncert. 10.10 Poranek szkolny. 11.15 Komunikaty. 11.30 Odczyt rolniczy. 11.50 Koncert. 13.05 do 15.10 Jak w poniedziałek. 15.40 Program dla dzieci. 16.10 Koncert. 17.10 Odczyty. 19.05 Koncert. 20.00 Koncert. 22.10 Komunikaty. 22.35 Przegląd polityczny. 23.00 Pogadanka teatralna. 23.15 Koncert.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 Gimnastyka i komunikaty. 11.00 do 17.00 Jak w poniedziałek. 17.10 Odczyt. 17.20 Lekcje czeskiego . niemieckiego. 17.50 Odczyty. 18.25 Audycja niemiecka. 19.00 Bicie zegara — prasa. 19.10 etnograficzny. 19.30 Koncert orkiestry 43 pp. 20.30 Odczyt. 21.10 Muzyka lekka. 22.00 Komunikaty. 22.15 Płyty.

Środa 15 marca 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Intermezzo muzyczne. 15.35 Program dla dzieci. 16.00 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja") 16.40 Intermezzo muzyczne. 17.00 Odczyt dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 17.17 Intermezzo muzyczne. 17.40 „Rola gospodarcza zarobków robotniczych w Polsce". 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura polska") pt.: „Powieść społeczna w XIX wieku" odczyt I-szy — prof. Zygm. Szweykowski. 18.25 Muzyka lekka. 18.45 Kamila Nitschowa: „Gospodyni śląska". 19.00 Rozmaitości. 19.10 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.15 Feljeton literacki. 19.30 Prasowy dziennik radjowy. 19.40 Audycja zorganizowana z okazji narodowego święta węgierskiego. 20.45 Transmisja z Berlina. 22.00 „Na widnokręgu". 22.15 Recital fortepianowy Alfreda Hoehma. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15 Gimnastyka i koncert. 10.45 Odczyt. 11.15 do 15.10 jak we wtorek. 15.35 Odczyty. 16.30 Muzyka lekka 17.00 Odczyty. 17.40 Koncert. 18.20 Odczyt. 18.40 Koncert. 19.35 Odczyt. 20.00 Kantata radjowa. 21.20 Komunikaty. 21.30 Stare tańce. 22.30 Komunikaty. 22.50 Porady radjotechniczne. — 23.00 Muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 Gimnastyka i rozmaitości. 10.10 Koncert orkiestry 8 pp 11.00 do 17.10 Jak we wtorek. 17.00 Odczyt 17.10 Teatr marjonetek. 18.05 Wiadomości rolnicze. 18.25 Koncert. 19.00 Bicie zegara — prasa. 19.10 Płyty. 19.55 Odczyt muzyczny. 20.05 Koncert filharmoniczny, w przerwie odczyt. 24.00 Komunikaty.

Odpowiedzi redakcji.

Fr. Ma. Prz. 300. Fabryki fornierów i dykt (Sperrplatten): **Bydgoszcz, woj. poznańskie** „Oswa" T. A., Fordońska 41, **Piotrków woj. Łódzkie** „Oikis" S. A. Bujnowska 28, „Wiktorja, Bugaj Dolny. **Warszawa** „Dykta" Zakłady Przemysłowy Sp. z o. o. Poznańska 3, Tow. Przemysłowe Leśne S. A. Królewska 35, Wojskowa Fabryka Fornierów, Zygmuntowska 9. **Zawiercie woj. kieleckie** Holand Sz. N. Górnośląska 19.

J. K. B. Radzimy zawezwać stolarza do wykonania zamówienia lub też do zwrotu zaliczki w pewnym bliżej określonym czasie, np. w przeciągu miesiąca. Równocześnie zagrozić sądem, o ile rzemieślnik nie zastosuje się do żądania. Wezwanie do rzemieślnika najlepiej wysłać poleconem listem a kwit od listu zachować na dowód.

M. F. Karolina. Sprawa jest przedawniona, przeto nie będzie miała powodzenia w sądzie.

L. S. Instytucji bankowej tej nie znamy. Niewątpliwie chodzi w tym wypadku o bank w rodzaju spółek budowlanych, w których ludzie potracili dużo pieniędzy. Przed tego rodzaju bankami ostrzegaliśmy i ostrzegamy wciąż jeszcze, gdyż szkoda każdego grosza, wpłaconego do tego rodzaju oszukańczych instytucyj. W wypadku Pana radzimy zwrócić się do prokuratora lub też do Policji tej miejscowości, w której instytucja miała swoją siedzibę i zażądać rozpoczęcia dochodzeń przeciwko tym, którzy bankructwo zawinili.

J. K. Ligota-Tworkowska. Tego rodzaju przedsiębiorstwa są ryzykowne i nie radzimy zakładać kasy pośmiertnej. W każdym razie założenie takiej kasy zależy od zgody i zezwolenia policji (urzędu okręgowego) lub też sądu grodzkiego, oddział dla spraw spółdzielni lub też handlowych.

L. A. Mzyki. Jak w dniu 8 marca br. stwierdziliśmy, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie bada, czy wypadek zaszedł w przedsiębiorstwie rzeźniczem, więc przemysłowem, czy też w przedsiębiorstwie rolnem. Po stwierdzeniu sprawy otrzyma Pan wiadomość.

B. J. Kostuchna. Informacyj może udzielić Księgarnia Gebethner i Wolf w W a r s z a w i e, Krakowskie Przedmieście 15.

Nr. W. K. 333. Jeżeli droga nie jest sądownie zapisana, to nie radzimy zaczynać procesu, który może trwać kilka lat i kosztować dużo pieniędzy. Lepsza chuda zgoda, niż tłusty proces.

Numer 100 Skrzyszów. Wdowa, o którą chodzi, nie otrzyma renty wdowiej z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie. Wszystkie wdowy albowiem, których mężowie zmarli przed 1 stycznia 1912 roku, nie otrzymają renty wdowiej. Wobec tego pisania i ubiegania się o rentę będą bezskuteczne.

SPORT.

Mecze o puhar „Expressu".

KS. Dąb — KS. Chorzów 4:1 (1:1).
Słowian — Czarni 6:5 (5:2).
KS. „06" — A. K. S. Król. Huta 5:2 (1:2).
Wawel — Orzeł 5:1 (1:1).
Pogoń — K. S. „07" Siemianowice 6:2 (3:2).

Zawody premiowe.

KS. Brzeziny Śl. — Jedność Michałk. 2:6 (1:2)
Odra — Silesia Łagiewniki 8:1 (3:0)
Sparta — Orkan Wielka Dąbrówka 5:1 (3:1)
KS. Bytków — Śląsk Siemianowice 2:4 (0:3)
Poniatowski — 22 Mała Dąbrówka 2:2 (1:1)

Spotkania towarzyskie:

Policyjny KS. — Pocztowe P. W. 4:2 (2:0).
Diana — Żydowski KS. 7:2 (3:0).
Ruch — 06 Mysłowice 3:2 (2:0).
Naprzód — I. F. C. 3:2 (0:2).
Kresy — 09 Mysłowice 5:0 (1:0).
Pogoń — C. K. S. Czeladź 5:2 (2:1).
Zgoda — Unja Kończyce 4:0 (2 [illegible]
SMP. Łaziska Średnie — SMP. Piotrowice 5:1 (3:1).

* * *

Czołowe drużyny Śląska Opolskiego „09" Bytom i Vorwaerts Rasensport Gliwice, kroczące w rozgrywkach o mistrzostwo Niemiec południo-wschodnich na czołowem miejscu, odniosły wczoraj dwa dalsze zwycięstwa. Mianowicie „09" Bytom pokonał we Wrocławiu tamtejszy B. S. C. „08" — 5:1, zaś Vorwarts rozprawił się gładko z „98" Cottbus, bijąc go 7:0.

Strzelanie Związku Podoficerów Rezerwy.

Staraniem p. komendanta miejskiego P. W. por. Domagalskiego odbyło się w ubiegłą niedzielę w Katowicach strzelanie o odznakę strzelecką III klasy w którem wziął udział Związek Podoficerów Rez. koło Katowice I. Z pośród biorących udział w strzelaniu wypełnili warunki do uzyskania odznaki pp. Mączyński Bernard, Erler Artur, Bujak Jan i Ciesiel Ludwik, temsamem zdobywając odznakę bronzową.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka. Gońca Śląskiego. Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula. Król. Huta. — **Nakładem:** Ziednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp. Katowice ul. św Stanisława 4 tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice. ul. Batorego 2 — tel 8-78.